



Oratorium

10 października br. w kościele Św. Maksymiliana Kolbe w Bielsku Białym - Aleksandrowice odbyło się prawykonanie oratorium „Święty Piotr” znanego kompozytora Janusza Kohuta. Koncert uświetnił obchody Dnia Papieskiego „Jan Paweł II - Pielgrzym Pokoju”, a jego organizatorami byli: Gmina Bielsko Białe i Diecezja Bielsko - Żywiecka. Wydarzenie to miało z kilku względów wyjątkowe znaczenie: skupiło władze świeckie i duchowne w osobach prezydenta miasta Jacka Krywulcia i księdza biskupa Tadeusza Rakoczego, a także publiczność kilku pokoleń oraz wykonawców, reprezentujących różne gatunki muzyczne - solistów Krystynę Prońko, Ewę Urygę, Marka Bałatę i Janusza Szroma, Akademicki Zespół Muzyczny Politechniki Śląskiej (chór) i Bielską Orkiestrę Festiwalową. Okazjonalna była również sama możliwość wysłuchania tak wspaniałej formy wokально-instrumentalnej, jaką jest oratorium, które, niestety, w dzisiejszych czasach rzadko jest prezentowane polskiemu widzowi (głównie z powodów finansowych).

Janusz Kohut, mający w swym dorobku artystycznym kilka oratoriów, uważa, że jest to forma dużo bardziej komunikatywna

niż kameralne utwory wokalne. Dzięki niej uzyskuje ze słuchaczem głębszy kontakt zarówno intelektualny, jak i emocjonalny. - *Jest to dla mnie bardzo istotne - mówi kompozytor - gdyż zależy mi na jak najpełniejszym przekazie treści, które są wynikiem moich przemyśleń i doświadczeń życiowych.* Założeniem programowym Kohuta jest tworzenie muzyki na chwałę Bożą, dlatego też teksty jego oratoriów dotyczą spraw religijnych (co jest zgodne z ponad czterystuletnią tradycją istnienia tej formy wokalne). Treść „Świętego Piotra”, oparta na Nowym Testamencie, zawiera opis życia i działalności apostoła Piotra i wczesnego Kościoła po wniebowstąpieniu Jezusa Chrystusa. - *Wracanie do źródeł chrześcijaństwa i przypominanie sobie podstaw wiary ma swój głęboki sens, pozwala poruszać się w gąszczu, zagmatwaniu współczesnego świata - stwierdza Janusz Kohut.*

Dzieje bohaterów oratorium „Święty Piotr”, pełne różnorodnych przeżyć, znajdują swe odbicie w muzyce, zawartej w utworze. Aby odzwierciedlić ich stany ducha i emocje, kompozytor zastosował różne środki stylistyczne - od lirycznych, pełnych kantyleny (śpiewności) i harmonijnych brzmień, obrazujących stany mistyczne, po atonalne, gwałtowne i mocno zrytmizowane dźwięki, towarzyszące ludzkim nieczynom. Silne zróżnicowanie materiału muzycznego miało ukazać również odwieczne zderzenie się dwóch światów: z jednej strony Królestwa Bożego, a z drugiej rzeczywistości przesiąkniętej egoizmem i pokusami, które niesie ze sobą życie. Harmonia kontra dysharmonia, łagodność przeciwko gwałtowi.... Na szczęście Nowy Testament ogłasza zwycięstwo Królestwa Bożego (aczkolwiek wydarzenia, dziejące się we współczesnym świecie, nie zawsze na to wskazują).

Oratorium „Święty Piotr” jest niewątpliwie dziełem spójnym, wciągającym słuchacza w akcję i mogącym wywołać w nim szereg wrażeń duchowych i refleksji. W aleksandrowickim kościele przyczyniła się do tego prowadzona przez Piotra Barona orkiestra, która udźwignęła trudny wykonawczo materiał muzyczny, tchnąc w niego sporo liryzmu i ekspresji. Natomiast wydawało się, że zarówno soliści (oprócz Ewy Urygi), jak i chór mieli zbyt mało prób przed koncertem prapremierowym, aby w stu procentach poradzić sobie z równie niełatwymi partiami wokalnymi.

Summa summarum w niedzielny wieczór Dnia Papieskiego w Bielsku Białym zaistniało ważne wydarzenie, które, jak powiedział w mowie wstępnej biskup Rakoczy: „mogło się odbyć dzięki dobrym natchnieniom, zdolnościom organizatorów i wsparciu wielu ludzi i środowisk”. Sztuka po raz kolejny spełniła niezwykle ważną, integrującą rolę.

Tekst i zdjęcia GRZEGORZ PŁONKA

